№ [illegible]. Łódź Piątek 28 maja 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.30

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Zwycięskie odparcie ataków bolszewickich.

Warszawa, 27 maja. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 27 b. m.

Na południe od Dźwiny zacięte walki trwają w dalszym ciągu. Nieprzyjaciel atakuje bez przerwy w rozmaitych punktach naszego frontu między Dźwiną a Prypecią. Szczególnie silne walki toczyły się na północny zachód od Borysowa w rejonie miejscowości Pleszczewice, Zady i Ziemba. Wszystkie ataki nieprzyjacielskie na tym odcinku zostały przez nasze oddziały odparte. Wymienione oddziały przeszedłszy do kontrakcji po 5-cio godzinnych walkach zmusiły nieprzyjaciela do ucieczki, niszcząc brygadę bolszewicką. Wzięto 150 jeńców i kilkanaście karabinów maszynowych. Odcięte oddziały nieprzyjacielskie na zachodnim brzegu Berezyny zostają stopniowo wyłapywane i niszczone. Kawaleria podpułkownika Andersa okrążyła i wzięła do niewoli na północ od Bobrujska w rejonie toru kolejowego 4 sotnie kozaków z 400 końmi i 9 karabinów maszynowych.

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem nieprzyjaciel zaatakował nasze prawe skrzydło. Wszystkie ataki zostały odparte i nieprzyjaciel zmuszony do ucieczki. Na północ od Kijowa oddziały nasze śmiałym wypadem po walce na białą broń zajęły wieś Swaromje, biorąc 60 jeńców. Na reszcie frontu działalność wywiadowcza.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generaln.
Kuliński generał podporucznik.

Misja gen. Gougha.

Wiedeń, 27 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol."). Według otrzymanych informacji gen. Gough przybył do Moskwy. Posiada on daleko idące pełnomocnictwa, dotyczące bynajmniej nietylko spraw handlowych, ale także i aktualnych rokowań politycznych pomiędzy Wielką Brytanją a Rosją sowiecką.

Gen. Gough jest najlepszym znawcą stosunków nadbałtyckich, a stosowne propozycje Moskwy, dotyczące rokowań z Łotwą i Finlandją są już w Londynie. Gen. Gough ma wywrzeć także presję na rząd sowiecki w kierunku zawarcia pokoju pomiędzy Polską a Rosją sowiecką. W związku z tem lord Curzon polecił generałowi złożyć oświadczenie w Moskwie, że dopiero po zawarciu pokoju z Polską Rosja może liczyć na wznowienie stosunków handlowych z ententą. W razie, gdyby to nie doszło do skutku Wielka Brytanja będzie musiała zastanowić się nad kwestją, czy nie należy udzielić Polsce bezpośredniej pomocy.

Echa ataku czeskiego na Karwinę.

Cieszyn, 27 maja. (PAT). Atak czeski na Karwinę, którego dokonano z wtorku na środę, był jak się okazuje zupełnie planowo przygotowany. — Wzięły w nim udział bojówki czeskie i żandarmerja czeska. Ze strony polskiej padło 8 robotników i to takich, którzy zupełnie nie brali udziału w obronie.

Ze strony czeskiej jak donoszą pisma ostrawskie zabito 2 żandarmów. Wojska koalicyjne zupełnie ludności polskiej nie wzięły w obronę. Komisja międzynarodowa w Karwinie, przenosi swe biuro do Pudłowa.

Przed plebiscytem.

Cieszyn, 27 maja. (PAT). Jak już wiadomo gminy polskie nie przedłożyły przepisanych w terminie list wyborczych do plebiscytu; termin został przedłużony do 17 maja, ponieważ jednak i do tego terminu list nie przedłożono komisja międzynarodowa wydała w dniu dzisiejszym następujące postanowienie:

O ileby jakakolwiek gmina nie nadesłała komisji do dnia 31 maja listy osób uprawnionych do głosowania przy plebiscycie, wówczas komisja zarządzi sporządzenie tych list w gminie na koszt tej ostatniej. W tym celu ma być wyznaczony personel wskazany przez obu prefektów, a mianowicie: prefekta części wschodniej i zachodniej ks. Cieszyńskiego, albo przez międzynarodową komisję koalicyjną w Karwinie. Następują podpisy członków komisji międzynarodowej.

Czesi nie puszczają amunicji do Polski.

Cieszyn, 27 maja. (PAT). Dzisiejszy „Morawsko Slezki" dziennik donosi: Na linji Przecław-Morawska - Ostrawa, przechodziły wielkie transporty amunicji do Polski. Transporty te pochodziły w znacznej części z Alzacji, Włoch, Francji i Anglji. Ponieważ rząd czeski nie powziął żadnych kroków celem przeszkodzenia tym dostawom dla Polski, która amunicji tej może użyć przeciw czechom, funkcjonarjusze kolejowi powzięli samodzielną akcję celem przeszkodzenia transportowi niebezpiecznych towarów.

Wczoraj zatrzymano w Przecławiu 4 wagony amunicji, a funkcjonarjusze kolejowi w Przecławiu odbyli zgromadzenie, na którem uchwalili przeszkodzić za wszelką cenę transportowi amunicji, wiezionemu pod różnymi znakami do Polski.

Echa rozruchów w Cieszynie.

Warszawa, 27 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol."). W kwestji rozruchów antysemickich w Cieszynie dowiadujemy się, że napady na tamtejsze sklepy były dziełem mętów społecznych. Robotnicy polscy nietylko nie mieli z tem nic wspólnego, ale zorganizowali opór rabunkowi, za co otrzymali podziękowanie od kupców.

Liczba zrabowanych sklepów żydowskich w porównaniu do liczby zrabowanych sklepów chrześcijańskich jest znikoma.

Rokowania w sprawie konwencji polsko-gdańskiej.

Gdańsk, 27 maja. (PAT). Dzisiaj o godz. 3-ej po południu odbyło się pierwsze posiedzenie przedstawicieli Polski i Gdańska w sprawie konwencji polsko-gdańskiej pod przewodnictwem tymczasowego administratora sir Reginalda Towera. Gdańsk reprezentują panowie burmistrz Sahm, radcowie Kamecke i Wetzko mianowani przez sir Towera, ponieważ konstytuanta gdańska dotychczas swego przedstawiciela nie wybrała. Reprezentanci rządu Rzeczypospolitej polskiej pp. Olszowski, Janta Połczyński, admirał Borowski i Rundstein za pośrednictwem przewodniczącego delegacji pana Olszowskiego złożyli na ręce sir Towera swe pełnomocnictwa, podpisane przez prezydenta ministrów i pana ministra spraw zagranicznych.

Na pierwszy punkt obrad sir Reginald Tower wysunął sprawę portu gdańskiego, która była poruszana w ogólnych zarysach przy uwzględnieniu rozmaitych alternatyw. Po dyskusji ogólnej polska delegacja przedłożyła opracowany przez rząd polski projekt konwencji polsko-gdańskiej, przewidzianej artykułem 104 traktatu wersalskiego. Delegaci gdańscy projektu własnego konwencji nie przedstawili. Wobec tego w myśl wniosku delegacji polskiej postanowiono przystąpić do szczegółowej dyskusji nad konwencją, opierając się na projekcie rządu polskiego. Posiedzenie następne odbędzie się w piątek 28 maja. Rozpatrzone będą sprawy następujące: zagraniczne sprawy wolnego miasta Gdańska, sprawy prawa publicznego, sprawy oświatowe, sprawy prawodawstwa. Prezydujący delegacji polskiej oświadczył, że rząd polski ożywiony jest najlepszymi chęciami w stosunku do Gdańska dążąc do wzajemnego zbliżenia, który niewątpliwy pożytek dla stron obu za sobą pociągnie.

Jak czesi sobie wyobrażają wynik plebiscytu.

(Tel. wł. „Gł. Pol.")

Cieszyn, 27 maja. Przywódca „Slązakowców" znany renegat Koździoń ogłasza w pismach praskich wynik plebiscytu na Śląsku cieszyńskim, zdaniem jego, niewątpliwie korzystnym dla czechów. Podaje on następujące cyfry: 120 tysięcy czechów na Śląsku będzie głosowało naturalnie za czechami, z 80.000 niemców będzie 60,000 głosowało za czechami a 20,000 za polakami, z 240,000 polaków będzie 160,000 głosowało za polakami a 80,000 za czechami.

W ten sposób czesi otrzymaliby 230,000, polacy zaś tylko 180,000 głosów. W cyfrach tych mieści się w każdym razie przyznanie, że polaków jest na Śląsku dwa razy tyle co czechów, a czechów i niemców razem tylko 200,000.

Kronika polityczna.

(Tel. od nasz. warsz. koresp.).

Dnia 1 czerwca rozpoczną się w Poznaniu rokowania polsko-niemieckie w sprawie przejęcia ubezpieczeń społecznych.

* * *

Zarząd klubu P. S. L. odbył wczoraj posiedzenie, na którem uchwalono wziąć udział w ewentualnem tworzeniu nowego rządu i wszcząć rokowania z innymi klubami w kierunku utworzenia zwartej większości na podstawie uznania postulatów: szybkie uchwalenie konstytucji, sejm jednoizbowy, przeprowadzenie ustawy rolnej, odbudowa kraju i rychłe zawarcie pokoju.

* * *

Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło swoje przedstawicielstwo we Władywostoku, by zaopiekowało się tamtejszą ludnością polską i umożliwiło jej powrót do kraju w najbliższym czasie.

Korespondenci zagraniczni w Polsce.

—x—

Polska była i jest jeszcze dotąd najczęściej najzupełniejszą terra incognita dla reszty Europy. Propagandy uczciwie zorganizowanej właściwie nie było. Polacy czy z powodu braku zdolności czy też z powodu zaniedbania sprawy, nie uczynili prawie nic w tym kierunku. Cały szereg broszur, bez żadnej wartości i znaczenia sprawie polskiej raczej szkodził, niż służył.

Za to nasi wrogowie nie zasypiali sprawy. Mistrzami w propagandzie byli czesi, nie zaniedbując żadnej sposobności szkodzenia nam i zohydzenia Polski, nie wspominając o niemcach, rosjanach i innych. Litwini i ukraińcy lepiej się do rzeczy brali niż my. Delegacja ukraińska na kongres pokojowy, która wprawdzie nie została nań dopuszczona i straciła wszelki kredyt przez oszczerstwa na Polskę miotane oszczerstwa tak wielkie, że nawet mało życzliwym zdały się nieprawdopodobne—wydała jednak w króciutkim czasie swego pobytu w Paryżu podręczniki świetnie informujące (inna rzecz czy prawdziwie) o sprawie ukraińskiej i przystowane do punktu widzenia zachodu. Na podobne rzeczy żadna reprezentacja polska zagranicą, ani Komitet narodowy, ani będąca u niego w jasyrze delegacja pokojowa nie zdobyły się.

Sprawa polska albo nie była znana zupełnie, albo znana była przez zawziętą propagandę naszych wrogów, którzy starali się ją przedstawić w jaknajgorszem świetle.

Dziś, gdy Polska stała się interesującą zaczynają do nas zjeżdżać korespondenci pism zagranicznych. „Odkrywają" oni Polskę zgoła inną, niż ta; na którą byli przygotowani, i stają się jej zwolennikami przeważnie w każdym razie pozbywają się lekceważącego tonu i zaczynają naród polski poważnie traktować. Zauważyć to się daje w korespondencjach p. Riveta w „Temps" i p. Bonnefon w „Echo de Paris".

Nadzwyczaj ciekawe, pozbawione może entuzjastycznego tonu korespondencji francuskich, ale ściśle objektywne i przez to tem ważniejsze są korespondencje „Times'a" p. t. „The New Poland".— „Polacy—mówi autor—uważani są w Anglji za naród romantyczny i niepraktyczny — który nie jest zdolny do rządzenia się należytego i nigdy takim nie będzie. — Wybór p. Paderewskiego na premjera zdawał się anglikom typowym dla polskiego narodu.

Naród, który wybrał artystę i muzyka na pierwszego ministra, nie mógł być na serjo brany".

Pozatem anglicy znają tylko bardzo ogólne rysy polskiej historji. To uprzedzenie swych rodaków zbija korespondent „Times'a". Polska dała dowód wielkiej siły żywotnej, powstawszy w warunkach bardzo ciężkich bez żadnej prawie pomocy.

Granice do dziś nieoznaczone, niebezpieczeństwo germańsko-rosyjskie wiszące nad krajem, trudna sytuacja wewnętrzna powstała przez zlanie z zaborów, posiadających administrację odmienną i odmienny charakter fatalna sytuacja ekonomiczna, a zwłaszcza źli opiekunowie, którzy dawali miljony Denikinowi, a Polsce nic i którzy ustępstwa na każdym kroku czynią Niemcom na niekorzyść Polski. Niemcom, których celem jest niedopuścić do rozwoju Polski.

W tych ciężkich warunkach polacy dają sobie radę; armja polska zwycięsko idzie naprzód, wytrwały patrjotyzm mas, zdolność organizacji, praca i bogactwa przyrodzone oto podstawy Polski przyszłej.

Artykuły „Times'a", nadzwyczaj szczegółowe i rzeczowe dotykają najżywotniejszych spraw Polski, przebija w nich wielki szacunek dla wysiłku Polaków. Skierowane są one przedewszystkiem przeciw germanofilskiej polityce pewnych kół angielskich, którzy radeby Polskę poświęcić dla dobra Niemiec.

Tę samą politykę germanofilską piętnuje w „Echo de Paris" p. Monmarson wykazując, że Niemcy dziś już układają się z bolszewikami, a jeśli chcą być użyte w roli żandarma przez Anglję, to jedno dlatego, by odzyskać dawną świetność.

Należy przestać popierać Niemcy ze szkodą Polski, która jest jedyną siłą, na którą liczyć można teraz i w przyszłości.

Francja nie może obojętnie patrzeć na powolne odradzanie się Niemiec, którzy zorganizowawszy Rosję i połączywszy się z nią, staną się ze zwyciężonych zwycięscami. Stworzyć więc trzeba między Rosją a Niemcami silny mur państw sprzymierzonych.

Otwarcie Banku komunalnego w Warszawie.

Wczoraj odbyła się uroczystość otwarcia oraz poświęcenia Banku komunalnego w Warszawie w obecności pana Grabskiego ministra skarbu, wiceministra spraw wewnętrznych Dunikowskiego, Rady nadzorczej Banku, zarządu oraz przedstawicieli prasy, banków i władz komunalnych stolicy.

Poświęcenia dokonał ks. Godlewski, poczem prezydent Drzewiecki w imieniu Rady nadzorczej scharakteryzował zadanie banków. W odpowiedzi pan minister Grabski podkreślił linje wytyczne dla

rozwoju Banku, przyczem obiecał całkowite poparcie ze strony min. skarbu nowej instytucji. Wiceminister Dunikowski wygłosił przemówienie następujące:

Bank komunalny, który dziś uroczyście otwiera podwoje swego własnego lokalu, powstał z inicjatywy Min. spraw wewnętrznych, które uważa za swój obowiązek otoczyć go najżyczliwszą opieką i okazywać gorące poparcie. Instytucja ta ma bowiem zaspakajać potrzeby kredytowe związków samorządnych, ułatwić im obroty pieniężne i wzajemne obrachunki. Słowem, ma stworzyć dla związków komunalnych warunki niezbędne w obecnym czasie do istnienia w najbliższej przyszłości do potężnego rozwoju, i po długotrwałej wojnie związki samorządne, niektóre od niedawna zaledwie powstałe, borykają się z ogromnymi ciężarami materjalnymi przekraczającymi ich siły. W przyszłości, jeśli związki mają mieć rację bytu, muszą się stać czynnikami skutecznego współdziałania z państwem przez wykonanie celowe i doskonałe tych zadań, jakie im państwo powierzyło. Bank komunalny będzie im w tym względzie rzetelną pomocą. Zapewniając kredyt, usunie podstawową troskę i da możność oddania się owocnej pracy. Tę przeto tak niezbędną instytucję w jej lokalu w imieniu Min. spraw wewnętrznych witam i życzę jej dalszego najpomyślniejszego rozwoju dla dobra państwa i społeczeństwa. — Zapewniając jej ze strony Minist. wszelkie współdziałanie.

Wreszcie dyrektor Banku pan Zdanowski zreasumował organizacyjne prace władz Banku, oraz program dalszej działalności wyrażając podziękowanie rządowi za inicjatywę i poparcie prac organizacyjnych nad stworzeniem nowej placówki komunalnej.

Węgry podpiszą traktat.

Budapeszt, 27-go maja. (PAT). Minister spraw zagranicznych Teleky oświadczył na zgromadzeniu narodowem, że delegacja pokojowa uważając po długim namyśle, iż warunki projektu traktatów są nie do przyjęcia, złożyła mandat w ręce rządu, który winien zadecydować, czy traktat ma być podpisany. Ze względu na poważną sytuację kraju rząd postanowił podpisu nie odmówić.

Tardieu o nowych państwach.

Paryż, 27 maja. (PAT). Hav. Tardieu przemawiając w parlamencie oświadczył, że państwa austryjackie rozpadną się z woli zamieszkujących je ludów. Rozwijając dalej swoje poglądy i mówiąc o Polsce i Czechach, Tardieu dodał, nie możemy sobie przypomnieć bez wzruszenia roli, jaką odegrały armje polska i czesko-słowacka walczące obok naszych szeregów.

Francja może być dumna z tego, iż popierała zawsze ruchy wolnościowe tych narodów. Zarówno w czasie konferencji pokojowej jak i obecnie państwa te zwracają się do Francji przy każdej poważniejszej trudności. Po ukończeniu mowy ratyfikowano traktat z Austrją.

Przed nowym zamachem w Niemczech?

Nauen, 26 maja. (Pat.) Radjo. „Vorwaerts“ donosi, jakoby otrzymał ze strony wyjątkowo dobrze poinformowanej wiadomość o nowym ruchu prawicy, na wzór zamachu Kappa. Przypuszczają mianowicie, że na tle walki wyborczej wybuchnie w Niemczech środkowych powstanie komunistyczne, gdy zaś nędza i brak pracy dojdą do najwyższego stopnia, wówczas wojska stojące na Pomorzu ruszą w charakterze zbawców i zaprowadzą nowy rząd.

„Vorwaerts“ przestrzega rząd, bolszewików czy prawicowców przed tego rodzaju przedsięwzięciem i wzywa radykałów lewicowych, aby się nie dali sprowokować do wystąpienia, które ma być tylko pretekstem i sygnałem dla nacjonalistów do kontrrewolucyjnego wystąpienia.

Wypłacalność Niemiec.

Londyński korespondent „Tempsa“ donosi telegraficznie swemu dziennikowi, że w półurzędowych kołach angielskich utrzymuje się przekonanie, iż główne wskutek przesilenia ministerjalnego we Włoszech przesunie się najprawdopodobniej konferencję w Spaa do połowy czerwca.

W kołach tych panuje przekonanie, że Niemcy są zdolne do zapłacenia daleko więcej, aniżeli podają, i że nie jest rzeczą niemożliwą, że mogłyby zapłacić wszystko, co są winne tytułem odszkodowania.

Jeżeli Francja niezbyt jest skłonna do przyjmowania za dobrą monetę enuncjacji niemieckich, to znacznie mniej jeszcze skłonną jest ku temu Anglja. — Reprezentanci Anglji mają — jak słychać — zażądać na konferencji w Folkestone, ażeby spłaty Niemiec dokonywały się według pewnego planu podziału między Anglję i Francję, stosownie do poniesionych ofiar.

Anglja uważa, że jakkolwiek można uznać naglącą konieczność odbudowy kraju w strefie wojennej i z tego tytułu przyznać Francji do pewnego stopnia pierwszeństwo, nie byłoby rzeczą słuszną, gdyby Francja i Belgja miały nieograniczone prerogatywy w tym względzie, zaś Anglja miała czekać całe lata na odszkodowanie. Na każdy sposób rząd angielski będzie uznawał konieczność jaknajszybszego odbudowanna kraju w strefie wojennej i będzie obstawał przy tem, że Niemcy mogą zapłacić o wiele większe sumy, aniżeli podają.

Paryski korespondent „Timesa“ stara się korzystnie usposobić opinję publiczną dla propozycji, które poczyni Millerand w Hyth i stara się dać do zrozumienia, że Francja niema skłonności ani do militaryzmu, ani do imperjalizmu. — Również artykuł wstępny „Tempsa“ stara się w podobny sposób oddziałać na angielską opinję publiczną. Usiłuje on osłabić mniemanie, jakie żywią niektórzy po tamtej stronie kanału, iż Francja nie chce płacić tak znacznych podatków i dlatego próbuje zmobilizować swe żądania wobec Niemiec, by uwolnić się od swych zobowiązań fiskalnych.

„Tempa“ zajmuje się również oświadczeniem Lloyda George'a, iż Niemcy znajdują się obecnie w przykrem położeniu. Nie chce on twierdzić, iż to nie odpowiada faktom, ale sądzi, że Niemcy nie zawsze będą umierały z głodu. — Mają one ludność do 60—70 miljonów, składającą się z ludzi inteligentnych i bardzo zdolnych, rzemieślników, posiadających wszelkie środki po temu, by dojść bogactwa i znowu się podnieść. Francja musi czekać na to, na razie jednak musi, by się dźwignąć, otrzymać pożyczki kredyty, celem odbudowy miast i fabryk na północy. Dlatego żywi nadzieję, że Anglja pomoże rządowi francuskiemu do utrzymania żądań wobec Niemiec.

Bolszewizm w Trebizondzie.

(Tel. wł. „Gł. Polsk.“).

Paryż, 26 maja. „Daily Express“ donosi, że w Trebizondzie doszło do rozruchów bolszewickich i że wywieszono tam czerwone sztandary.

Bolszewicy w Persji.

Paryż, 27 maja. (PAT). Wedle otrzymanych w Brukseli wiadomości z Teheranu przewidywana jest ewakuacja tego miasta. Przedsięwzięto środki, aby zapewnić bezpieczeństwo cudzoziemcom.

Czerwona gwardja rosyjska ostrzeliwała wybrzeże perskie.

Akcja Japonji na Dalekim Wschodzie.

Wiedeń, 27 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Z Pekinu donoszą do Londynu, że japończycy przewożą w tajemnicy wielkie ilości broni do Charbinu. Trzy dywizje japońskie zostały przewiezione na Syberję w cywilnych ubraniach.

Kongres pacyfistów.

Paryż, 27 maja. (PAT). Radjo. Kongres towarzystw pokojowych w Bernie zakończył swoje obrady. Obradował on nad rozmaitemi sprawami, nie cierpiącemi zwłoki. Między innemi przyjęto jednomyślnie sprawozdanie Lucjana Lefollet byłego deputowanego z Paryża w sprawie wykonania traktatu pokojowego. Sprawozdanie to kończy się wnioskiem, żądając ścisłego wykonania klauzul, odnoszących się do rozbrojenia Niemiec, czemu winno towarzyszyć rozbrojenie innych mocarstw. Dalej, żądając wykonania klauzul, odnoszących się do wynagrodzenia szkód, wyrządzonych w Belgji i północnej Francji.

Ferment we Włoszech.

Rzym, 27 maja. (PAT). Wybuchł w Trioulu strejk powszechny, jako wyraz protestu przeciw opieszałości rządu w sprawie zapobieżenia brakowi pracy. W związku z tem odbyły się w Rzymie manifestacje. W Palermo ogłoszono strejk powszechny. Podczas starcia między policją a tłumem zabita 1 osoba, 7 odniosło rany. Wynikły również w Ortonie i Sant Marco krwawe starcia, 2 osoby zabite, 8 ranne.

Walencja, 27 maja. (PAT). W skutek wybuchu bomby w jednej z kawiarni, 11 osób odniosło ciężkie rany. Podczas strzelaniny, wynikłej między manifestantami, a służbą bezpieczeństwa, jednego żandarma zabito.

Rozruchy w Irlandji.

Dublin, 27 maja. (PAT). Hav. Irlandczycy w dalszym ciągu prowadzą walkę z rządem angielskim przez podpalanie koszar i budynków państwowych.

W ciągu ostatniej doby spłonęły gmachy rządowe w Baterwille i Cloyne.

Strajk robotników portowych w Dublinie.

Dublin, 27 maja. (PAT). 2000 robotników portowych zajętych ładowaniem amunicji na stacji zastrajkowało. Wstrzymano odpłynięcie wszystkich ładownych okrętów.

Nowy gabinet czeski.

Ljon. 26 maja (PAT) Radjo.— Z Pragi donoszą, że nowy gabinet czeski składa się o ile dotychczas z 6 socjalistów, 4 agrarjuszy i 2 narodowych socjalistów. Prezesem minisrów jest Tuszar, ministrem spraw zagraniczny Benesz.

Nowiny w kilku słowach.

— Potwierdza się wiadomość o zamordowaniu podczas snu generała Caranzy i Molina.

— Prezydent Wilson wystosował do kongresu pismo proszące o oświadczenie się za przyjęciem mandatu przez Stany Zjednoczone nad Armenją.

— Były austryjacki marszałek polny Boroewic zmarł w czasie kąpieli z powodu udaru serca.

— Millerand i Lloyd George spotkają się ponownie w Londynie w przyszłym tygodniu, aby ustalić program konferencji w Spaa.

— Niemcy i Rosja podpisały układ w sprawie wymiany jeńców.

— Na zebraniu, odbytem w Adrjanopolu postanowiono obsadzić Tracje wojskami greckiemi.

— Urzędownie donoszą o ukończeniu strejków robotników górniczych we Francji. Pracę w kopalniach znów podjęto.

— Krasin uda się w towarzystwie 12 delegatów przez Chrystjanję do Londynu.

—Kongres meksykański wybrał na prezydenta tymczasowego 224 głosami przeciwko 28 generała Adolfa de la Hoserta.

Łódź.

Działalność działu budowlanego Województwa łódzkiego.

Łódź jako miasto wojewódzkie nie posiada odpowiedniej ilości lokali dla pomieszczenia urzędów państwowych, które mieszczą się w domach prywatnych, wobec czego nabyto z udziałem Dyrekcji okręgowej robót publicznych plac pod budowę gmachu dla Izby skarbowej, nieruchomość z budynkami dla policji państwowej, pertraktuje się o kupno gmachu szkoły imienia Staszyca w Zgierzu, oraz poszukiwany jest plac pod budowę gmachu dla sądu okręgowego w Łodzi. W opracowaniu są też projekty i kosztorysy na budowę oficyny dla sądu okręgowego w Kaliszu i na budowie dla stadnin państwowych w majątku Bogusławicach, pow. piotrkowskiego.

Z liczby przedstawionych do zatwierdzenia przez dyrekcję i architektów powiatowych planów, okazuje się, że ruch budowlany w obrębie województwa zapowiada się niebardzo pomyślnie i nie prędko rozwiąże kryzys mieszkaniowy. Przyczyną tego drożyzna materjałów budowlanych i robocizny.

Dla prawidłowej zabudowy, już rozpoczętej w wielu środowiskach województwa, dyrekcja przystąpiła do zbadania danych, dotyczących regulacji mniejszych miasteczek, osad i wsi.

Zaprojektowano ubezpieczenie brzegów rzeki Warty w czterech miejscowościach starostwa sieradzkiego oraz pod samym Sieradzem, następnie powyżej Sieradza, obok miasta Warty i wreszcie obok miasta Burzenia. Są to roboty pilne charakteru lokalnego, mające na celu zabezpieczenie dróg i mostów tak, aby przyszłej regulacji rzeki Warty nie stawiać przeszkód, a uchronić to od dalszego podrywania. Kosztorys tych robót zatwierdzony został przez ministerjum robót publicznych. Koszt każdej z wymienionych robót wyniesie około 250,000 mk.

Będą one wykonane z dotacją urzędową w wysokości 30 proc. Rozesłano po starostwach okólniki, celem pouczenia ogółu: 1) że wód publicznych nie wolno zmieniać bez wiedzy dyrekcji, 2) że z zakładania dobrowolnych spółek wodnych płyną wielkie korzyści, 3) że wszelkie dotychczasowe koncesje wodne będą skontrolowane i ustalone, aby zapobiedz nadużyciom, i to z terminem zgłoszenia do 1 czerwca 1920 roku, 4) zarządzono kontrolowanie stacji meteorologicznych.

Poddano zbadaniu (które jest w toku) sprawę regulacji rzeki Jasień obok Łodzi, która ma służyć jako odpływ przyszłych kanałów miejskich (burzowych).

Wiadomości bieżące.

—x—

Na pożyczkę państwową.

Urzędnicy Wydziału handlowego Kolei Fabryczno-łódzkiej zebrali pomiędzy sobą 76.000 mk. i zakupili pożyczkę państwową.

Redukcja personelu w magistracie.

W związku z projektowaną redukcją personelu w różnych wydziałach, magistrat, stosownie do dezyderatu Rady Miejskiej, wstrzymał wszelki ruch służbowy.

Walka z lichwą.

Wydział przemysłowo-handlowy urzędu walki z lichwą i spekulacją podaje do wiadomości, iż na posiedzeniu odbytem w dniu 25 b.m. pod przewodnictwem naczelnika wydziału dr. Pawlikowskiego z przedstawicielami rzeźników, uchwalono następujące ceny na mięso:

Wołowina (w sprzedaży w jatkach i u rzeźników) do 24 mk.; wieprzowina do 25 mk., cielęcina do 20 mk., baranina do 22 mk., polędwica do 28 mk., słonina do 35 mk. Cenniki na mięso winny być niezwłocznie złożone w urzędzie.

W wypadkach niestosowania się rzeźników do powyższych cen należy powiadomić o tym urząd.

Komunikuje się, iż wolno jest w cukierniach i restauracjach podawać bez ograniczeń mleko, oraz kawę i czekoladę na mleku. Lody są wzbronione, dopuszczalna jest natomiast kawa mrożona na sacharynie.

Odjazd instruktorów oświatowych.

Wczoraj goszczący tutaj przez pięć dni instruktorzy oświatowi o godz. 10 rano zwiedzili pracownię psychologiczną miejską przy ulicy Piramowicza № 5, gdzie wyjaśnień udzielał decernent wydziału szkolnictwa, dr. Kopciński, następnie udali się na obiad, poczem odprowadzeni zostali na dworzec kaliski, skąd o godz. 1 i pół po południu wyruszyli do Warszawy. Do stacji Łódź Kaliska gościom towarzyszyli i serdecznie pożegnali ich przedstawiciele wydziału szkolnictwa dr. Kopciński i p. Waltratus. Jak nas informowano, instruktorzy oświatowi, po chwilowym wypoczynku, udają się z Warszawy na tereny plebiscytowe.

Z Uniwersytetu powszechnego.

W sobotę, dnia 29 maja, o g. 7 wieczorem odbędzie się wykład p. Ady Koziołkiewiczówny p. t. „Księgi Pielgrzymstwa Polskiego“.

Pod budowę gmachu szkolnego.

Wobec niezgodzenia się obywateli K. Kowalskiego i P. Laskowskiego, właścicieli gruntów przy ul. Średniej 106 i 108 rozmiaru 34,699 łokci kwadratowych na odstąpienie miastu wzmiankowanej posesji pod budowę gmachu szkolnego, magistrat postanowił nabyć je w drodze wywłaszczenia.

Budowa Izby Skarbowej.

Zwołane zostało posiedzenie Dyrekcji okręgowej robót publicznych województwa łódzkiego w sprawie rozpatrzenia kosztorysów na rozbiórkę domów i murów, znajdujących się na placu przy ul. Aleje Kościuszki 83, nabytym pod budowę gmachu Izby Skarbowej.

Po rozbiórce domów dyrekcja okręgowa przystąpi niezwłocznie do przedwstępnych robót około budowy projektowanego gmachu Izby Skarbowej.

Kursa dla inwalidów.

Dnia 1-go lipca b. r. zostaną otwarte w Warszawie następujące kursa wyszkolenia dla inwalidów wojskowych: 1) kurs szewski; 2) kurs krawiecki; 3) kurs szczotkarski; 4) rymarsko-galanteryjny; 5) ceramiczny; 6) koszykarski.

Inwalidzi pragnący się wyszkolić w jednym z tych zawodów winni się zgłosić do tutejszej Ekspozytury Sekcji Opieki M. S. Wojsk. (Ewangielicka 17), celem rejestracji.

Uczniowie ci będą otrzymywać bezpłatne mieszkanie w internacie i całkowite utrzymanie do czasu wyszkolenia się w obranem rzemiośle. Uczeń winien mieć obuwie, ubranie i dwie pary bielizny na zmianę.

Meldowanie urodzeń.

Komendant policji państwowej m. Łodzi nadesłał do magistratu wyciąg z rozkazu Nr. 99 z dnia 29 kwietnia r. b. na mocy którego przy dokonywaniu formalności urodzeń dzieci wyznania mojżeszowego należy żądać od meldujących urodzenia wyciągu z aktów urodzenia, wydanego przez urzędnika stanu cywilnego przy magistracie m. Łodzi, gdyż jedynie ten wyciąg posiada moc prawną i może służyć za podstawę do meldunku. Wszelkiego rodzaju zaświadczenia rabinatu, względnie rządców są nieważne.

Karty kwater. dla oficerów.

Wszystkie dotychczas wydane przez oddział kwaterunkowy d-twa miasta karty rekwizycyjne na kwatery dla oficerów garnizonu łódzkiego, a opatrzone drukowanym podpisem d-cy miasta i podpisem szefa wydziału gospodarczego magistratu m. Łodzi, będą zastąpione przez odpowiednie nowe, wystawione przez urząd mieszkaniowy magistratu m. Łodzi, do którego wyłącznie należy obecnie rekwizycja mieszkań, z po-

pisem miejskiego inspektora mieszkaniowego p. Grinberga.

Interesowane osoby zgłoszą osobiście, lub pisemnie w urzędzie mieszkaniowym magistratu m. Łodzi, ul. Piramowicza 3 o rekwirowanych przez d-two miasta kwaterach.

Powiększenie sanatorjum.

Wydział zdrowotności postanowił powiększyć sanatorjum dla dzieci gruźlicznych w Chojnach o trzydzieści miejsc; wobec tego w sanatorjum mieścić się będzie obecnie 60 dzieci.

Kartoteka węglowa.

Celem zapobieżenia nadużyciom przy rozdawnictwie węgla, wydział zaprowiantowania postanowił wprowadzić specjalną kartotekę węglową w wydziale opałowym. Wniosek ten uzyskał aprobatę magistratu.

Deputat dla pracowników prywatnych kooperatyw.

Wydział zaprowiantowania postanowił wydawać pracownikom kooperatyw prywatnych materjały w ilościach przyznanych pracownikom miejskim i zażądać w tym celu od kooperatyw imiennego wykazu pracowników.

Areszt za niedopełnienie obowiązku szkolnego.

Wskutek nieuiszczenia grzywien przez wydział wykonawczy komisji powszechnego nauczania, za niedopełnianie obowiązku szkolnego, kary pieniężne zostały zamienione na areszt. W ostatnich dniach 37 takich orzeczeń zostało skierowanych do komendy policji państwowej, która zarządza odbywanie kary przez skazanych. Odsiadywanie kary w wielu wypadkach już rozpoczęto.

Z „Uzdrowiska".

W „Uzdrowisku" w 3 sezonie (od 19 kwietnia do 17 maja) przebywało 25 chorych. Po miesięcznym pobycie w takowem przyjęli na wadze: do 5-iu funtów 3 osoby, od 5 do 10 funtów — 13 osób, od 10 do 17 funtów—9 osób, czyli u 3 osób była poprawa średnia, u 22 zaś bardzo znaczna.

Dnia 19-go b. m. wyjechała do „Uzdrowiska" następna partja, składająca się z 30 chorych.

Teatr Polski.

Dziś na dochód N. Z. R. (dzielnica bałucka) Teatr Polski daje „Zażartego utomobilistę" świetną krotochwilę O. Kratza, w której doskonale zgrany zespół pobudza wszystkich do wesołości.

Jutro po raz drugi „W sieci" pełna temperamentu sztuka J. A. Kisielewskiego.

„Klątwa" tragedja Wyspiańskiego ukaże się po raz ostatni w sobotę po południu. W próbach „Kontroler wagonów sypialnych".

Dwa wieczory tańca Maryli Gremo.

Dnia 2 i 5 czerwca wystąpi po raz pierwszy w Łodzi młodociana, bo zaledwie 8 lat licząca, fenomenalna tancerka Maryla Gremo, która — jak twierdzi jednogłośnie prasa zagraniczna — jest nową, potężną gwiazdą, błyskotającą na horyzoncie sztuki choreograficznej w Europie.

Przy fortepianie zasiądzie znakomita pianistka p-ni Dora Bromberg-Aszkanazy. Bilety już nabywać można w księgarni Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Pościg za dezerterem—postrzał.

Wczoraj prowadzono przez ulicę Aleksandrowską dezertera Ibermana Gramsa z komisarjatu do dowództwa żandarmerji. Około domu № 64 przy tej ulicy Grams zaczął uciekać i mimo trzykrotnego wezwania „stój", nie zatrzymał się. Wówczas konwojujący żandarm dał kilka strzałów i ciężko ranił Gramsa. Wezwany lekarz Pogotowia odwiózł rannego do szpitala wojskowego.

Co kradną?

Z mieszkania Icka Goldberga (ul. Aleksandryjska 10) skradziono różnej garderoby na sumę 20,000 mk. i gotówką 5,600 mk.

Wczoraj na korytarzu sądu okręgowego przy ul. Pańskiej p. Ritterowi wyciągnięto portfel z 3,000 mk. i dowodami osobistemi.

Z fabryki Karola Hofrichtera przy ul. Kątnej № 15 skradziono bawełny na sumę 10,000 mk. Sprawców kradzieży aresztowano.

Mistrzowstwo Polski w piłce nożnej w 1920 r.

Po raz pierwszy Lwów — Poznań — Warszawa — Łódź i Kraków.

Tegoroczne rozgrywki o mistrzowstwo piłki nożnej obejmują po raz pierwszy wszystkie zabory i rozgrywane są pod egidą „Polskiego Związku Piłki Nożnej".

Cały teren Polski rozdzielono na pięć związków okręgowych: Krakowski, Łódzki, Lwowski, Poznański i Warszawski, którego granicami na północ i wschód są granice państwa polskiego.

Związki okręgowe rozgrywają wiosną mistrzewstwo okręgowe i jesienią—mistrzowstwo Polski. Do tego ostatniego staną zwycięskie drużyny z rozgrywek o mistrzowstwo okręgowe.

Jest rzeczą charakterystyczną, że każdy okręg w inny sposób pod względem nastrojów dzielnicowych prowadzi rozgrywki. Najnamiętniej odbywa się to w krakowskim i lwowskim okręgach, gdzie ilość widzów, sposób gry i zainteresowanie prasy, dającej tytuły sprawozdań z zawodów często przez dwie szpalty nie przypominają w niczem stosunków innych dzielnic.

W okręgu krakowskim najwięcej szans do zdobycia mistrzostwa ma „Wisła". Pobiła ona właśnie „Cracovię" 1:0, chociaż w rezultacie ostateczne zwycięstwo „Cracovii" jest również prawdopodobne.

W okręgu lwowskim przewaga „Pogoni" nad „Czarnymi" i innymi klubami zdaje się nie ulegać wątpliwości. Wogóle lwowska piłka nożna stoi narazie nieco wyżej od krakowskiej. (Zawody reprezentacji Lwowa z Krakowem skończyły się zwycięstwem Lwowa 4:3).

Okręg poznański rozgrywa mistrzowstwo okręgowe z typową flegmatyczną skrupulatnością. Dotąd osiągnięto: Warta—Poznania 3:2; Warta—Pogoń 9:0 i Warta—Unja 9:0; Unja—Pogoń 5:4; Poznania — Unja 3:0, nadto rozegrano Poznania—Ostrovia 5:2 i Ostrovia—Wolność 3:0.

Kluby poznańskie wykazują wysoki poziom i dobre zgranie przy braku wybitnych solistów. Zdobycie mistrzowstwa Wielkopolski przez „Wartę" zdaje się nie ulegać wątpliwości.

W okręgu łódzkim przy mnogości drużyn i graczy uderza brak inicjatywy i zainteresowanie się innemi dziedzinami życia, w których „bussiness" nie stoi na szarym miejscu. Nadto Związek skarży się na brak utensylji i boisk. Mistrzowstwo wiosenne wnim zdobył Ł. K. S. (Łódzki Klub Sportowy).

Warszawski okręg przy ruchliwości klubów wykazuje udziwiający brak zainteresowania publiczności i prasy. Dotychczas rozgrywki się nie rozpoczęły. Spotkania towarzyskie dały wyniki: Polonja—Klub Wojskowy 4:0. Ewentualny udział w rozgrywkach „Korony", „Makabji" i „Akad. Związku Sportow." nie zmienia pewności, że mistrzowstwo okręgu stołecznego zdobędzie „Polonja".

Jeśli nasze przewidywania się sprawdzą, do rozgrywek o mistrzowstwo Polski w r. 1920 staną jesienią „Pogoń", „Cracovia" (lub „Wisła?"), „Warta", „Łódzki Klub Sportowy" i „Polonja".

Zmiany w składzie drużyn reprezentacyjnych mogą być oczywiście znaczne. Jednak najprawdopodobniej „mistrzowstwo Polski" osiągnie „Pogoń", drugie miejsce zajmie „Cracovia", trzecie—„Polonia" ewentualnie „Warta".

Oczywiście, najsilniejszą jest obecnie „Polska Drużyna Olimpijska", która składa się z najlepszych graczy „Pogoni", „Cracovii" oraz „Polonji" i reprezentować będzie Rzeczpospolitą polską na tegorocznej Olimpjadzie w Antwerpji. Tam walczyć będzie z reprezentacyjnemi drużynami Angiji, Danji, Finlandji, Szwecji, Holandji, Czech, Włoch i innych 24 państw, wśród których wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, zajmie po siedmiu kolejno wymienionych, ósme miejsce.

Handel, przemysł i finanse.

Waluta a proces sądowy.

Spekulacja na zwłokę. — Pokrzywdzenie przy sprzedaży nieruchomości.

W szerokich kołach prawników warszawskich omawiana jest obecnie żywo kwestja wpływu spadku waluty na orzecznictwo cywilne, wobec spadku bowiem naszego pieniądza zaczyna się powoli rozwijać w... sądach.

Zasadą procesu cywilnego jest ściśle określenie roszczenia, wyrażane zwykle w pewnej sumie monety krajowej. Kto nie wypełnia swych zobowiązań, naraża się na proces, który w rezultacie przyniesie mu wyrok, nakazujący zapłatę równoważnika pieniężnego, wraz z kosztami sądowymi, oraz odsetkami.

Chroniczne utykanie naszej gospodarki, wskutek którego dewaluacja marki postępuje nadzwyczaj szybko, zachęca do niewywiązywania się z przyjętych na siebie zobowiązań. Wyobraźmy sobie, iż ktoś przed rokiem nabył towar na sumę stu tysięcy, a była to wówczas kwota z którą świat handlowy się liczył, gdyż szybki obrót nią mógł przynieść pewne stosunkowo zyski, za towar nie zapłacił, wskutek czego została przeciw dłużnikowi wytoczona skarga. Przewód sądowy przy dobrych chęciach strony przeciwnej trwa rok. Ostatecznie zapada wyrok, opiewający na roszczoną sobie przez powoda sumę plus pewna suma kosztów sądowych. Pozwany chętnie płaci, gdyż w ciągu roku wartość pieniądza spadła przeszło pięciokrotnie w stosunku do wartości, który w tej lub innej formie znajduje się w posiadaniu sprytnego spekulanta, zarabiającego na swym spekulancie przed roku 80 pr. wartości towaru.

Nie ulega wątpliwości, iż tego rodzaju postępowanie urąga wszelkim zasadom sprawiedliwości. Litera prawa stanęła w zupełnem przeciwieństwie do życia i pozbawiła ofiarę spekulacji prawnie środki zaradcze, któreby kres położyły temu wprost przestępczemu procederowi nadużycia, dla którego jeszcze nauka prawa nie znalazła odpowiedniej nazwy, a kodeks nie wymierza kary.

Drugą ciekawą kwestję nasuwają liczne napływające do sądów sprawy o zerwanie sprzedaży z powodu pokrzywdzenia. Jak wiadomo, art. 1674 Kod. Cyw. stanowi, iż sprzedający nieruchomość, który pokrzywdzony został przez nabywcę więcej, niż o siedm dwunastych ceny tej nieruchomości, może żądać od sądu unieważnienia dokonanej sprzedaży. Dalej postanowiono, iż należy ocenić właściwy szacunek w chwili dokonania sprzedaży, przyczem nowonabywca ma do wyboru: albo zwrócić rzecz, albo dopłacić dodatek do wysokości ceny słusznej z potrąceniem jednej dziesiątej całkowitej ceny. Po dwu latach po dokonaniu sprzedaży następuje przedawnienie.

Na skutek spadku waluty wartość pieniężna domów kolosalnie się podniosła niezależnie od wzrostu wartości również i z innej przyczyny, a mianowicie przeludnienia w miastach oraz trwałej lokaty kapitału, który w dzisiejszych czasach niezbyt jest we wszelkich innych formach zabezpieczony. Toż samo można powiedzieć i o gruntach wiejskich z powodu ich niezwykłej rentowności. Nie dziw, iż właściciele nieruchomości mieszkalnych i ornych masowo zwracają się do sądów, żądając unieważnienia dokonanych dawniej sprzedaży.

Sąd znajduje się w takim wypadku w niezwykle trudnem położeniu. Stawia on biegłym zapytania, na które ci nie mogą dać zupełnie zdeklarowanej odpowiedzi. Czyż można dziś powiedzieć, wiele była warta nieruchomość (szczególnie dom) przed dwu laty, kiedy nie można brać pod uwagę ceny ówczesnej rynkowej, skoro wszyscy sprzedający wówczas dziś in gremio czują się pokrzywdzeni i wnoszą skargi do sądów? O budowie wówczas mowy nie było i dlatego nie można sprawdzić na przykładzie, wieleby wówczas kosztowała i jak określiłaby się wartość domu.

Wobec wahań walutowych rząd znajduje się w takich sprawach w niezwykle kłopotliwem położeniu i doprawdy, każdy prawnik, któremu poczucie prawne zabrania wykonania „aby zbyć", nie znajduje w swem sądziowskiem sumieniu dostatecznych gwarancji sprawiedliwości.

Zaznaczyć należy jeszcze, że w sprawach o pokrzywdzenie przy sprzedaży nieruchomości miejskich i wiejskich czynione są kroki, zmierzające do rozciągnięcia prawa moratorjum z siłą wsteczną na art. 1676 Kod. Cyw., który zakazuje podjęcia akcji po upływie 2 lat od chwili dokonania sprzedaży oraz o zmodyfikowanie art. 1681 K. C. dozwalającego nabywcy nie tylko zwrot, ale i dopłatę sumy pokrzywdzenia (około jednej trzeciej wartości nieruchomości).

Sam fakt istnienia pojęcia pokrzywdzenia przy sprzedaży nieruchomości świadczy o intencji prawodawcy otoczenia szczególną opieką własności nieruchomej w przeciwstawieniu do własności ruchomej, ku czemu zresztą skłaniają się względy historyczne. — Dokonane akty sprzedaży dochodziły do skutku, w tak anormalnym czasie depresji wszystkich wartości i w warunkach dla sprzedającego ciężkich oraz oddawały nieruchomości w ręce tak niepewne pod każdym względem. bo przeważnie zbogaconych na pasku, że wartoby było, w drodze kompromisu prawna, która obecnie na skutek wniosku sejmowego sprawę tę bada, bardziej wnikała w ich istotę życiową i nagięła prawo do życia, a nie odwrotnie.

Przy tej okazji państwo powinno zapewnić sobie znaczny udział w większości nieruchomości, ewentualnie odstąpić go gminom.

Czesław Ołtaszewski.

Zniżka cen w Ameryce i jej przyczyny.

Paryż, 27 maja. (PAT). „Daily Telegraph" donosi z Nowego Jorku, że zniżka cen na rynkach amerykańskich wynosi średnio 35 proc., a w poszczególnych wypadkach dochodzi do 40 proc. W ubiegły piątek między spekulantami zbożowymi w Chicago wybuchła panika, wyrażająca się w sprzedawaniu nagromadzonych zapasów za jakąkolwiek cenę. Przyczyną spadku cen w Stanach Zjednoczonych jest solidarna decyzja ludności nie nabywania towarów po cenach spekulacyjnych. Banki zamknęły kredyty spekulantom, zażądawszy niezwłocznego uregulowania dotychczasowych należności.

Handel wymienny czesko-niemiecki.

Berlin, 26 maja. (PAT). O układzie czesko-niemieckim z dnia 28 maja donoszą: Według wiadomości podanej przez ministerjum komunikacji zawarli czesi z niemcami umowę, na podstawie której czesi dostarczą cukru, a niemcy wzamian za to wagony kolejowe. Dotąd dostawili czesi już 7,500 ton cukru, a niemcy 1,880 wagonów.

Ustawa zbożowa we Francji.

Paryż, 27 maja. (PAT). Rada ministrów przyjęła w ostatecznej formie projekt ustawy zbożowej. Wszystkie zboża krajowe i sprowadzone będą zakupione w roku 1920 przez państwo.

Giełda łódzka.

Z dnia 27 maja 1920 r.

Ruble carskie po 500 w placencie 240.—, w żądaniu 245.—, w tranzakcji 241.—; Ruble dumskie po 1000 51.—, 54.—; Franki francuskie — 14.—, 15.—; Funty szterlingi — 735.—, 746.—; Dolary Stan. Zjedn. 183.—, 188.—, 185.— — 187.50; 5 proc. listy zastawne m. Łodzi — 196.—, 200.—; 6 proc. pożyczka m. Łodzi — 79.—, 81.—, 79.75; Czeki na Berlin w tranzakcji 515—517.50; Marki niemieckie po 100 w tranzakcji 515. Dla walut sytuacja chwiejna.

Giełda towarowa w Łodzi.

Dnia 28 maja 1920.

Przędza: No 12 Ko pojedyńcza w żądaniu 385, w tranzakcji 375; No 16 Ko pojedyńcza 450 — 440; No 20 Ko osnowa 540; No 24 Ko osnowa 580; No 32 Ko pojedyńcza 700—675; No 32-2 Ko 760.

Zarząd T-wa Akcyjnego Przędzalni wełny czesankowej „Dąbrówka“ w Łodzi

podaje do wiadomości, iż

Ogólne Zebranie

akcjonarjuszów, zwołane na d. 15 maja r. b., z powodu nieprzybycia przepisanej w Ustawie liczby akcjonarjuszów do skutku nie doszło i odbędzie się w drugim terminie dn. 30 czerwca 1920 r. o godz. 12 w południe w lokalu Zarządu m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 40, przyczem zebranie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonarjuszów.

Porządek dzienny zebrania:

1) Sprawozdanie i bilans za lata 1914|1918. 2) Wnioski Zarządu. 3) Wybory 2 członków zarządu oraz 5 członków Komisji rewizyjnej. 28—1

Zarząd T-wa Akcyjnego wyrobów wełnianych i bawełnianych M. Silbersteina w Łodzi

podaje do wiadomości, iż

Ogólne Zebranie

akcjonarjuszów, zwołane na dn. 15 maja r. b., z powodu nieprzybycia przepisanej w Ustawie liczby akcjonarjuszów do skutku nie doszło i odbędzie się w drugim terminie dn. 30 czerwca 1920 r. o godz. 11 przed południem w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 40, przyczem zebranie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonarjuszów.

Porządek dzienny zebrania:

1) Sprawozdanie i bilans za lata 1914|1918. 2) Wnioski Zarządu. 3) Wybory 2 członków Zarządu, 1 kandydata oraz 5 członków Komisji rewizyjnej. 27—I

Zarząd T-wa Akcyjnego Piotrkowskiej Manufaktury w Łodzi

podaje do wiadomości, iż

Ogólne Zebranie

akcjonarjuszów, zwołane na dn. 15 maja r. b., z powodu nieprzybycia przepisanej w Ustawie liczby akcjonarjuszów do skutku nie doszło i odbędzie się w drugim terminie dn. 30 czerwca 1920 r. o godz. 1 po południu w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 40, przyczem zebranie to będzie prawomocne bez względu na liczbę przybyłych akcjonarjuszów.

Porządek dzienny zebrania:

1) Sprawozdanie i bilans za lata 1914|1918. 2) Wnioski Zarządu. 3) Wybory 1 członka Zarządu, 1 kandydata oraz 5 członków Komisji rewizyjnej. 26—I

Poszukiwana

panna

która pracowała w biurze handlowem ze znajomością buchalterji i pisząca biegle na maszynie. Oferty z warunkami proszę złożyć w administracji pisma pod „biuro handlowe“. 8674—3

145. Piotrkowska 145. Ch. Hassman

Pierwszorzędna warszawska pracownia **karbowania i plisowania sukien**

! Żadnej filji nie posiada !

Wykonanie obstalunków na poczekaniu. Ceny umiarkowane. 8564—2

Pensjonat Koszerny.

Pensjonat Koszerny przy stacji tramwajowej zgierskiej w Helenówku został otworzony. Wiadomość na miejscu, ul. Helenówek № 11, dom Bucholca. 691—1

8-kl. Gimnazjum filologiczne żeńskie

E. Jaszuńskiej-Zeligmanowej

Południowa 18.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się we wtorek, 1 czerwca o godzinie 4 p.p. Zapisy przyjmuje Kancelarja gimnazjum od 5 do 7 wiecz. 89—3

Do sprzedania:

1) samochód „Saurer“ 40 P. H. na nowych gumach w dobrym stanie, 2) samochód „Graef i Stift“ 45 P. H. na żelaznych obręczach, 3) jedna para gum do przednich kół firmy „Treugolnik“, 4) zbiornik do benzyny, zmieszczający od 12 do 14 cystern. Wiadomość: Piotrkowska 17, u „Bernardi“. 8607—2

Rury ocynkowane

$5^1/_2$ i $4^1/_2$ calowej średn.

są do sprzedania.

Ul. Pańska nr. 77 m. 1. 560—2

Jedyna w Łodzi

Spółdzielcza Wytwórnia Obuwia

„ŁODZIANIN“

Piotrkowska 109, 8722-1

poleca nowe buty najnowszych fasonów po cenach umiarkowanych, przyjmuje również reperacje, jakoteż wykonywa obuwie na zamówienie z własnego i powierzonego materjału.

Związek Obrony Mienia Polaków Poszkodowanych w Rosji

Oddział Łódzki, Piotrkowka 57

niniejszym zawiadamia osoby interesowane, że przystąpił do rejestracji strat, poniesionych w Rosji przez obywateli polskich, powstałych wskutek zarządzeń bolszewickich.

Rejestracji podlegają straty, poniesione wskutek rekwizycji mienia ruchomego i nieruchomego, oraz należności od rządu rosyjskiego, instytucji finansowych i osób prywatnych. 693—3

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Oddziału przy ul. Piotrkowskiej 57 (lokal Rysk. Banku) od g. 10—2-ej.

MODES

„Maison Nouvelle“

z Warszawy

po powrocie z Paryża poleca **modele letnie.**

Hotel Victoria 17. 568—4

Krzesła

ogrodowe, składane w większej ilości, oraz **koła pasowe** różnych wymiarów do nabycia. Wiadomość w składzie maszyn rolniczych, Al. Kościuszki № 39. 8791-3

BLACHĘ

żelazną, cynkową, ocynkowaną, białą, mosiężną

poleca:

A. ARNSTEIN

Dzielna № 7.

ZGUBIONO.

W środę d. 26 b. m. pomiędzy godz. 7—8, idąc ul. Piotrkowską od Karola do Grand-Hotel'u, zgubiono **bransoletkę** szyldkretową małej wartości, lecz drogą pamiątkę po matce. Uczciwy znalazca zechcą zwrócić takową za sowitą nagrodą, na ul. Piotrkowską № 86, m. 7. 97—2

Poszukiwana

panienka

obeznana w obchodzeniu się z małem dzieckiem na stałą posadę korzystać będzie z letnich wywczasów. Cegielniana 64, Pytowski, od g. 1—3. 90-2

STUDENT

prawa ostatniego semestru, **rutynowany pedagog** udziela lekcji. **Specjalność: łacina.** Wiadomość w sklepie jubilerskim przy ul. Piotrkowskiej № 89. 94—2

Zęby

za stare, również złote, płacę drożej, niż wszędzie tylko na **Andrzeja 7,** w prawej oficynie. **Nadryczny**

Proszę się przekonać.

Spólnika

poszukuje się z kapitałem 150,000 mk. do przedsiębiorstwa samochodowego między Łodzią a Brzezinami. Bliższe szczegóły — Wschodnia № 55, od g. 6—7 wiecz. Stróż wskaże. 675—4

Do sprzedania

jeden kalander 110 centymetrów szer. wyrobkowej dla apretur i gofrowni.

Wiadomość: Piotrkowska 88, do 10 rano i od 2—4 pp. Orbach. 63-2

BRYLANTY

złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterje kupuję płacę najsepcze ceny. **S. Milich.** 132-30 Konstantynowska 7, prawa oficyna, 1 piętro.

Kupuję

i płacę najlepsze ceny za **brylanty, złoto, stare srebro, perły,** kwity lombardowe, stare zęby, dywany, futra i garderobę.

Piotrkowska 9, P. Kohn. lewa oficyna, II piętro.

Letniemieszkania

do wynajęcia w Mani dla 2-ch rodzin izraelickich na dogodnych warunkach Bliższe informacje otrzymać można na Kilińskiego 108a m. 4, od 10 r. do g. 4 po poł. 662—2

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich dla

chorób skórnych i wenerycznych

ZIELONA № 11 (róg Zachodniej). Przyjmuje od g. 4-8; panie od 4-5. W niedzielę od 2 — 5 pop.

500 mk. nagrody otrzyma znalazca portfelu, w którym znajdowało się 2000 mk. i różne dokumenty służbowe, wydane przez Zarząd Budowy dróg, na imię drogomistrza Jana Witkowskiego z Piątku. Portfel zagubiony został w dniu 24 b. m., jadąc tramwajem № 6 w stronę Placu Kośc., lub przy poczekalni tramw. zgierskich. Łaskawy znalazca zechce złożyć powyższe w adm. „Głosu“. 678—1

Student uniwersytetu

Nauczyciel gimnazjum, rutynowany pedagog poszukuje kondycji. — Oferty sub. „Kondycja“ w adm. Głosu. 311—3

M. Ożóg

dom ajencyjno-handlowy i komisowy w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka № 25,

przyjmuje zastępstwa firm krajowych i zagranicznych na Małopolskę lub okręg rzeszowski. 8577—3

„Ogniwo“ Biuro mieszkaniowe, ulica Sienkiewicza № 67, poleca pokoje pojedyncze z meblami i bez mebli, oraz sklepy z mieszkaniem. **Adresy** wszelkich mieszkań, pokojów wolnych przyjmuje się bez kosztów od g. 2—7. 15-2

Młyn wodny

nowy (budynek drewniany), kamienie francuz., walce do sprzedania. Oferty „Młyn“ w biurze ogłoszeń „Merkur“ Piotrkowska 82, Łódź. 10—2

Ogłoszenia drobne

A.A.A. Kupuję żakiety fokowe karakułowe, oraz różne męzkie futra. Płacę najlepsze ceny. Grosman, Piotrkowska 24. 618-30

AA. Kupię meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta). m. 6 353—33

A. Meble ze stołowego, sypialnego, salonu, szafy, otomanę, kozetkę, komodę, zegar, maszynę sprzedam. Piotrkowska 223— 611—6

Bilard, stoły i krzesła wiedeńskie do sprzedania. Andrzeja 4, sklep komisowy. 645—3

Do wynajęcia pokój z urządzeniem biurowem. Wiadomość: Piotrkowska 89 w „Hygjenie“. 87—1

Inteligentna panienka poszukuje nieumeblowanego pokoju przy inteligentnej rodzinie. Sub. A. K. 19—2

Inteligentna panna izr. wychowawczyni poszukuje posady do dzieci lub do towarzystwa starszej osoby na miejscu lub na wyjazd. Sienkiewicza 37, m. 21, zastać można od 10—3 pp. 17-1

Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30

Mleczarnia do sprzedania. Piotrkowska 137. 648—3

Młody inteligentny człowiek poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty sub „Pokój № 8724“. 724—2

Młoda inteligentka panna z wyższem wykształceniem, władająca językami polskim, niemieckim, rosyjskim i angielskim, posiadająca piękny charakter pisma, poszukuje posady biurowej: Łaskawe oferty proszę składać pod „Biuralistka“. 70—3

Potrzebny chłopiec do roznoszenia listów i przepisywania papierów do Biura Ubezpieczeń, Dzielna № 4. Piśmienne oferty tamże. 651—2

Pokój umeblowany potrzebny zaraz. Oferty sub J. S. 35 do redakcji.

Panienka poszukuje posady do dzieci albo do gospodarstwa na wyjazd do Ciechocinka. Oferty sub „Poszukuje“. 591—3

Potrzebne panny do szycia. Szkolna 7, m. 21. 654—2

Potrzebna zdolna sklepowa do składu wędlin. Nawrot 11. 661—5

Pomocnica buchaltera, biegła stenografistka, maszynistka, ze znajomością języków obcych przyjmie posadę. Oferty dla „Pomocnicy“. 94—1

Rower w dobrym stanie do sprzedania. Zawadzka 32, m. 12. 71-1

Sprzedam kompletne urządzenie restauracji. Ul. Fabryczna № 2, Mruk. 638—4

Uczeń kl. 8-ej gimnazjum matematyk - łacinista poszukuje kondycji. Oferty sub. „Łacinista“ do Adm. „Głosu“. 13-1

Z konwersacji francuskiej pragnie korzystać. Oferty: U. W. proszę składać do Adm. „Głosu“. 86—1

Zdolne podręczne do pracowni sukien poszukiwane. Zgłaszać się ulica Przejazd № 30, lewa oficyna, III piętro, m. 14. 21—3

Zgubiono zegarek na paseczku dnia 26.V wieczorem w parku na ulicy Kilińskiego. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem, ul. Brzezińska 78, Grzelak. 8728—3

3 pokoje z kuchnią, z elektrycznością, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Pańska 54, m. 13. 99—3

Zagubione dokumenty:

Abramowicz Liza zgubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 605-3

Bacharjer Gabryel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 679—3

Bergman Kiwa zgubił paszport niemiecki, wyd. w Pabjanicach. 648—3

Cynamon Sala zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 638—2

Epstein Lucyna zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 730—3

Bursztyn Józef zgubił tymczasowy dowód osobisty z metryką urodzenia. 600-3

Dłużewski Józef zgubił paszport niem., wydany w Łodzi, oraz paszport rosyjski, wydany w Turku. 631—3

Dziwolski Franc. zgubił paszport rosyjski, wydany w gm. Woźniki.

Fliegel Abram zgubił paszport niemiecki, wyd. w Warszawie. Łódź, Cegielniana 37, kawiarnia I. Grynberg. 652—2

Guterman Mojsze zgub. paszp. niemiecki. wyd. w Łodzi. 19—3

Gersst Dydje zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 89—3

Gelb Salomon zgubił legitymację chlebową № 15185 na 3 osoby. 6-1

Gońska Ruchla zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łęczycy. 705-3

Grynberg Jochwet zgubpaszport niemiecki wy. dany w Łodzi. 613-3

Gottlieb Szulim zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 671—3

Strykowski Lazar zgubił paszport. 726—1

Holcman Mordka zgubił paszport niemiecki, wydany w Zakroczymie. 64-3

Kuperberg Boruch Michael zgubił paszport niemiecki. wydany w Łodzi. 665—3

Kiblicka Ita zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 634—3

Krompf Augustyna zgubiła poszporty polski i niemiecki, wydane w Łodzi. 641—2

Kutner Frajda zgub. paszp. polski, wydany w Łodzi. 87—3

Krompf Augustyna zgubiła paszporty polski i niemiecki, wydane w Łodzi. 709—1

Laks Jakób zgubił odroczenie wojskowe, wydane z P. K. U. w Łodzi. 647—3

Lichtenstein Abram zgubił paszport familijny, wydany w Łodzi. 676—2

Lewinski Moszek zgubił legitymację chlebową. Piotrkowska 83. 707—1

Magalski Władysław zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 00—1

Monzer Jan zgubił paszport. wydany w Łodzi. 682—3

Monk Szyja Gerszon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 73—3

Morgenstern Leibel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 672—3

Niśniewicz Boruch Pejsachow zgubił paszp. niemiecki. wyd. w Warszawie. 700—3

Pocięgiel Abram zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 677—3

Poja Mowsza zgub. paszport niemiecki wydany w Łodzi. Cegielniana 53. 497—3

Poj Izrael zgub. paszport niemiecki wyd. w Łodzi, Cegieln. 53. 596-3

Ritt Roman zgub. dowód osobisty tymczasowy wyd. w Łodzi. 615

Rozenblat Ruchla zgub. paszport wydany w Lublinie 1 kwietnia 1903 r. № 1665. 595-3

Rychter Julius zgubił paszport polski, wyd. w Łodzi i 143 mk. 67-3

Szejnwald Szulem zgub. paszp. niemiecki, wydany w Łodzi. 70—3

Szek Perla zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 706—3

Swiatłowski Berek zgub. legitym. chlebową № 1082 na 7 osób. 98-1

Woźniakowski Eugeniusz zgubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 85—3

Walczak Józef Aleksander zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. Piękna 25. 660—3

Wajnstock Rachmil zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 658—3

Witkowska Marjanna zgub. paszp. polski. wydany w Łodzi. 65-3

Witrzak Bronisław zgub. odroczenie wojskowe, wyd. przez P. K. U. 31 pułk. 69—3

Zdrojewicz Icek zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 632—3

Zochen Marja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 649—3

Zajdenbajtel Josef zgub. legitym. chlebową na 4 osoby. 88—1

Zemek Adolf zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 92-3

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 32.—. Kwartalnie Mk 96.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 8.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 40.00. Kwartalnie 120.00. Zagranicą Mk. 50.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk. po tekście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego“ [illegible]